

## UZASADNIENIE

**Wyrokiem z dnia 26 sierpnia 2019 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi oddalił powództwo (...) ul. (...) w Ł. przeciwko Z. N. o zapłatę.**

**(wyrok z uzasadnieniem k. 267-268)**

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości i zarzucając naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez błędną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, a w szczególności dowodów z dokumentów w postaci potwierdzeń wykonanych przez pozwanego przelewów (k. 257-262) i przyjęcie, iż pozwany uścił należność dochodzoną przez powoda w czasie trwania procesu, podczas gdy kwoty zapłacone przez pozwanego zostały zaliczone na spłatę zadłużenia pozwanego wobec powoda nieobjętego niniejszym postępowaniem.

Podnosząc powyższy zarzut powód wniósł o:

- dopuszczenie dowodu z dokumentu w postaci kartoteki konta lokalu przy ul. (...) za okres od 1 kwietnia 2017 roku do 28 października 2019 roku na okoliczność wykazania braku zapłaty przez pozwanego kwot dochodzonych przez stronę powodową pozwem w niniejszym postępowaniu,
- zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz strony powodowej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

(apelacja k. 276-277)

**Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:**

Sąd II instancji przyjął za własne ustalenia faktyczne, poczynione przez Sąd Rejonowy ustalając uzupełniająco, że:

- powód dochodzi kwoty 5.781,62 zł i jest to należność główna wraz ze skapitalizowanymi odsetkami za okres od lipca 2011 do sierpnia 2012 roku (rachunki k. 21-30);
- zgodnie z zawartym pomiędzy stronami porozumieniem, zadłużenie pozwanego względem powoda na dzień 31 marca 2017 roku wynosiło 21.663,84 zł, w tym:
  - 7 148,50 zł – należności bieżące nieobjęte nakazami zapłaty,
  - 701,12 zł – odsetki za nieterminowe wpłaty nieobjęte nakazami zapłaty,
  - 10 142,55 zł - należności objęte nakazami zapłaty,
  - 2 074,67 zł – odsetki objęte nakazami zapłaty,
  - 1 597,00 zł – koszty procesu z nakazów,

i miało być przez pozwanego spłacane po 1.000 zł płatne do 10-ego dnia każdego miesiąca w okresie od maja 2017 roku do września 2019 roku, z czego kwota 246,27 zł pokrywać miała bieżące należności za lokal, a kwota 753,73 zł miała być zaliczana na pokrycie zadłużenia, tj. po 28 rat po 753,73 zł, pierwsza i ostatnia rata po 559,40 zł. Brak jednej wpłaty (bieżącej i raty) powodować miał anulowanie porozumienia i w konsekwencji powództwo o egzekucje wydanych już nakazów zapłaty oraz wystąpienie o nakaz zapłaty należności nieobjętych nakazami. (porozumienie k. 213);

- egzekucji komorniczej względem pozwanego podlegały następujące tytuły wykonawcze: nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi z dnia 23 grudnia 2014 roku sygn. akt XIII GNc 5842/14 (k. 207), wyrok Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi z dnia 29 października 2013 roku

sygn. akt I C 503/11 oraz wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 21 sierpnia 2014 roku sygn. akt III Ca 370/14 (k. 208), wyrok Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi z dnia 14 lipca 2015 roku sygn. akt XIII GC 1372/14 (k. 206);

- pozwany w toku procesu dokonał następujących wpłat (k. 257-262): 2.805,25 zł z tytułu należności głównej plus odsetki nieobjęte nakazami zapłaty oraz pięć wpłat po 1.000 zł tytułem raty za lokal.

Apelacja powoda jest bezzasadna, gdyż wyrok odpowiada prawu.

Już na wstępie zaznaczyć należy, że Sąd Okręgowy uznał za bezskuteczną próbę powoda uzupełnienia postępowania dowodowego w dalszym toku postępowania, czyli na etapie postępowania apelacyjnego. Tego rodzaju działania powoda zostały uznane za spóźnione na podstawie art. 381 k.p.c. Stosownie bowiem do przepisu art. 382 k.p.c. sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Gdy spór przenosi się przed sąd drugiej instancji, sąd ten może dopuścić w zasadzie tylko takie dowody, których dopuszczenie uzasadnia przepis art. 381 k.p.c. Zgodnie zaś z tym przepisem sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później.

Poprzez unormowanie art. 381 k.p.c. sąd drugiej instancji jest zobowiązany na wniosek strony materiał dowodowy uzupełnić, jeżeli jest to konieczne dla rozstrzygnięcia sprawy, lecz równocześnie jest uprawniony do pominięcia nowych faktów i dowodów zgłoszonych dopiero w postępowaniu apelacyjnym, gdy zachodzą przesłanki określone wymienionym przepisem. Strona przed tym sądem powinna zatem wykazać, że nie mogła ich przedstawić w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji (gdyż wówczas jeszcze nie istniały lub o nich nie wiedziała, albo też zachodziły istotne przyczyny usprawiedliwiające niemożność ich przedstawienia) lub że potrzeba ich oferowania powstała dopiero później. O istnieniu potrzeby powołania się na nowe fakty i dowody nie decyduje samo zapatrywanie strony, lecz przedmiotowa ocena istniejącego stanu rzeczy, której dokonuje sąd (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2000 r., III CKN 797/00, Prok.i Pr. 2000/10/42, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 1998 r., I CKN 678/97, Prok.i Pr. 1999/5/40).

Powód zgłaszając nowe dowody dopiero w postępowaniu odwoławczym nie wykazał, że nie mógł ich przedstawić w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji lub że potrzeba ich powołania powstała dopiero później.

Nic nie stało na przeszkodzie, aby wniosek ten, zwłaszcza w przedmiocie dopuszczenia dowodu z dokumentu, z którego wynika sposób zaliczenia dokonanych przez pozwanego w toku procesu wpłat w postaci kartoteki konta lokalu, z racji dat tych wpłat w okresie od 8 maja 2017 roku do 1 sierpnia 2019 roku, załączony został do akt sprawy w toku postępowania pierwszoinstancyjnego. Zatem uprawniony jest wniosek, że strona powodowa takiego wniosku dowodowego nie przedstawiła we właściwym czasie. Precyzując, właściwym do tego momentem był najpóźniej termin rozprawy w dniu 21 sierpnia 2019 roku, na której pozwany złożył oświadczenie, że uiszczył należność objętą sporem składając dowody uiszczenia dochodzonej w procesie przez powoda kwoty. Pomimo takiego oświadczenia pozwanego, strona powodowa tego twierdzenia nie kwestionowała ani na tej rozprawie (nie stawiała się pomimo prawidłowego zawiadomienia, k. 264), ani w terminie ogłoszenia wyroku w sprawie (k. 266).

Skarżący dostrzegł dopiero na etapie postępowania apelacyjnego, że materiał dowodowy był niekompletny, gdyż zabrakło dowodów na tę okoliczność. Wniosek w tym zakresie był więc niewątpliwie spóźniony, gdyż możliwość i potrzeba jego zgłoszenia zaistniała w toku postępowania przed Sądem I instancji, przez co Sąd Okręgowy je pominął.

Na podstawie uzupełnionych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy uznał za bezzasadny zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę przez Sąd Rejonowy dokumentów w postaci potwierdzeń wykonanych przez pozwanego przelewów i przyjęcie, że pozwany uiszczył należność dochodzoną przez powoda w czasie trwania procesu. Wbrew twierdzeniom powoda zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dawał podstaw, aby przyjąć, że kwoty wpłacone przez pozwanego winny zostać zaliczone na spłatę zadłużenia pozwanego nieobjętego niniejszym postępowaniem.

Z treści pozwu i załączonych doń rachunków oraz pisma - porozumienia w sprawie spłaty zaległości przez pozwanego z ustaloną jego wysokością na dzień 31 marca 2017 roku wynika bowiem, że dochodzona należność za okres od lipca 2011 roku do sierpnia 2012 roku stanowi wymienione w tym porozumieniu „należności i odsetki bieżące nieobjęte nakazami zapłaty”.

Skoro bowiem wymieniono w tym porozumieniu „należności objęte nakazami zapłaty”, przez co należy rozumieć należności objęte wszelkimi tytułami wykonawczymi (wyrokami i nakazami zapłaty wykazanymi zresztą dokumentami komorniczymi), to a contrario nie można do nich zaliczyć dochodzonej kwoty, gdyż takim „nakazem zapłaty” nie została objęta - wydany w sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym upadł na skutek wniesienia sprzeciwu (art. 505 § 1 i § 2 k.p.c.). Logicznym jest zatem wniosek, że saldo zadłużenia pozwanego ujęte na dzień 31 marca 2017 roku w ramach pozostałych należności, a więc i tych dochodzonych w niniejszym postępowaniu z okresu od lipca 2011 roku do sierpnia 2012 roku, zawierało się w zawartym porozumieniu jako należność nieobjęta nakazami zapłaty.

Zasadnie więc Sąd Rejonowy w oparciu o zebrany materiał dowodowy przy braku wykazania przez powoda sposobu zaliczenia wpłaconych kwot na poczet innych należności, w tym odsetkowych (art. 6 k.c.) uznał, że dokonane przez pozwanego wpłaty po 1.000 zł w toku procesu należało zaliczyć na poczet dochodzonej kwoty, jako długu najdawniej wymagalnego (451 § 3 k.c.). Jednak, w ocenie Sądu Okręgowego, pomijając treść zawartego porozumienia błędnie przyjął, że wpłaty te winny zostać zaliczone w całości na poczet dochodzonego pozwem roszczenia.

Zgodnie z treścią porozumienia z pięciu wpłat po 1.000 zł jako raty za lokal, jedynie kwoty po 753,73 zł winny zostać zaliczone na poczet zadłużenia, ponieważ pozostałość w kwocie po 246,27 zł winna zasilić bieżące należności pozwanego względem powoda.

Odnosnie zaś do wpłaconej kwoty 2 805,25 zł stwierdzić należy, że w związku z niewykazaniem przez powoda sposobu zaliczenia także i tej kwoty, w myśl art. 451 § 1 k.c. powód winien ją zaliczyć zgodnie z dyspozycją przelewu wskazaną przez pozwanego.

W tych okolicznościach zasadnym było pomniejszenie ustalonej przez Sąd Rejonowy kwoty 7.805 zł zaliczonej przez ten sąd na poczet dochodzonej należności 5.781,62 zł, do sumy 6 573,90 zł wynikającej z następujących wpłat:  $5 \times 753,90 \text{ zł} = 3 768,65 \text{ zł} + 2 805,25 \text{ zł}$ .

Pomimo uzupełnienia ustaleń faktycznych i dokonanej w oparciu o nie weryfikacji oceny prawnej, stwierdzić należy, że zaskarżony wyrok odpowiada prawu, bowiem kwota wpłacona w toku procesu przewyższa kwotę dochodzoną pozwem. Taki stan rzeczy uzasadnia więc rozstrzygnięcie ferowane przez Sąd Rejonowy, to jest oddalenie powództwa.

Nie dostrzegając uchybień zaskarżonego wyroku, które winny być uwzględnione w toku kontroli instancyjnej z urzędu Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

Beata Matysik Jolanta Jachowicz Tomasz Bajer